KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 9 (21) Czerwca 1857 Roku.

№ 158.

Jutro, Śgo Paulina Biskupa.

Dnia 24go b. m., w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, o godzinie 7½ z rana, w czasie Wotywy, udzieloną zostanie Kommunja Święta, Dziatkom pierwszy raz przystępującym do Stołu PAŃSKIEGO; w dniu zaś 23m o godzinie 10tej z rana, będzie nauka przed Spowiedzią, a Spowiedź tegoż dnia o godzinie 3ciej po południu.

W Kościele XX. *Reformatów* w *Siennicy*, dnia 13go b. m., obchodzono z całą uroczystością, Odpust Śgo Antoniego *Padewskiego*, Patrona w wielu przygodach. Summę celebrował W. JX. Tomasz *Przygocki*, Kanonik, Dziekan *Siennicki* i Proboszcz z *Jeruzala*; Kazania zaś z powodu bardzo licznego zbioru pobożnego ludu, były jednocześnie dwa, jedno w Kościele, powiedziane przez W. JX. *Rychlik* z *Osieka*; a drugie na smętarzu przez miejscowego Kaznodzieję; dnia także tegoż, do Stołu PAŃSKIEGO przystępowało przeszło dwa tysiące pobożnych.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył, przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Filipowi *Konopnickiemu*, Alexandrowi *Ziółkowskiemu*, Bolesławowi *Tolkmit*, Józefatowi *Mackiewiczowi*, Janowi *Krotkiewiczowi* vel *Krotkiewskiemu*, Antoniemu *Kowalskiemu*, Antoniemu *Czamańskiemu*, Antoniemu *Paciorkowskiemu*, Leonardo: *Zajfertowi*, Władysławowi *Samczyńskiemu*, Xiędzu Wawrzyńcowi *Prątnickiemu*, Wojciechowi *Jaśkiewiczowi*, Władysławowi *Szczycińskiemu*, Starozakonnemu Jankielowi-Aronowi-Mozesowi *Lendenerowi*, Antoniemu *Legawskiemu*, Antoniemu *Balunowi* i Łazarzowi *Nowosielskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Na zasadzie Najwyższego Rozkazu z dnia 26go Sierpnia 1856 r., dozwolony został powrót do Królestwa Polskiego, zostającym w Guber: *Permskiej* pod dozorem policyjnym, Xiędzu z Zakonu *Franciszkanów*, Kornelemu *Ważyńskiemu*, i b. Rachmistrzowi Dyrekcji Ubezpieczeń w Warszawie Narcyzowi *Tchorzewskiemu*.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI: — Posunięci za wysługę lat, Z Sekretarzy Kollegjalnych: P. o. Radnego Magistratu miasta Warszawy *Szymanowski*; Pomocników Naczelników Powiatów: Kalwaryjskiego *Wilczyński* i Sieradzkiego *Trapszo*; Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: Inżenier Oddziału *Kuchnke*; Sekretarz Dyrekcji *Matuszewicz*; Stacji kl: 1ej Zawiadowca *Sokulski* i Kassjer *Gąsiewski*; p. o.: Naczelnika Kancellarji Dyrekcji Ubezpieczeń *Miedzielski*; Kontrolera Biura Kom: Rzą: Sprawiedliwości *Hausbrandt*; Kassjera Banku Polskiego *Klejne*, i Sekretarza Sądu Appellacyjnego Królestwa *Zawadzki*; Młodszy Pomocnik Szefa Biura Zarządu Głównego Inspektora służby zdrowia w Królestwie *Śliwicki*; Magistratu miasta Warszawy: Kontroler *Krzyżanowski* i Poborca podatków *Wejnert*; Zawiadowca Stacji kl: 3ej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Lisiecki*; Tłómacz Biura Naczelnika Powiatu Radzyńskiego *Zenowicz*; Zastępujący miejsce Archiwisty Tryb: Cywil: w Warszawie *Piskorski* i Adjunkt Archiwum Prokuratorji Królestwa *Ciołkowski*; p. o.: Rachmistrzów Rządu Guber: Warszawskiego, *Frydrychowski* i *Chmielewski*; Burmistrzów miast: Bolesławca *Ślepowroński*, Miechowa *Orzechowski*, Skulska *Pinakiewicz*, Słupcy *Kazubski*, i Warki *Chróścielewski*; Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Maryampolskiego *Kurcyusz*; Sekretarzy Biur Naczelników Powiatów: Miechowskiego *Frankiewicz*; Kaliskiego *Zarzycki*, i Piotrkowskiego Tłómacza *Korson*, ze starszeństwem. — Z Sekretarzy Gubernjalnych na Sekretarzy Kollegjalnych: P. o.: Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym Radomskim *Niemirycz*; Pomocnika Naczelnika Powiatu Radzyńskiego *Kunicki*; Kom: Rzą: S. W. i Duchownych Sekretarz Wydz: Administracji Ogólnej *Dąbrowski*; Sekretarz kl: 3ej *Bogdański* i p. o.: Starszego Rachmistrza *Austen* i Pomocnika Dziennikarza *Wolański*; Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej: Kontroler Dyrekcji *Wejchert*, Inżenier Młodszy *Ertel*; Zawiadowca Stacji kl: 1ej *Puacz* i Starszy Magazynier *Maciejowski*; p. o.: w Rządach Gubernjalnych Warszawskim Adjunkta *Szumlański*, i Augustowskim Starszego Rachmistrza *Bujnowski*; Ławnika Kassjera miasta Gubernjalnego Suwałk *Butkiewicz*; Nadzorcy Domu Badań w Piotrkowie *Sobolewski*; Rządu Gubernjalnego Radomskiego Sekretarza *Rutowicz*, i Rachmistrza kl: 1ej *Billewicz*; Rachmistrzów kl: 3ej Dyrekcji Ubezpieczeń *Kruszewski* i *Głowacki*; Sekretarza Kancellarji Prokuratora przy Trybunale Cywilnym Lubelskim *Dobrowolski*; Burmistrza m. Międzyrzeca *Massalski*, i Kontrolera Magistratu m. Warszawy *Pignan*, ze starszeństwem. — Na Sekretarzy Gubernjalnych. Z Sekretarzy Prowincjonalnych: Nadleśniczy, p. o. Podleśnego Leśnictwa Pabianice *de Lossau*, i Zawiadowca Stacji kl: 3ej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Grodzicki*, ze starszeństwem. — Z Regestratorów Kollegjalnych: Kommissji Rzą: S. W. i Duchownych, p. o.: Sekretarza kl: 2ej *Ziegler* i Rachmistrza *Polkowski*, Sekretarz kl: 3ej *Hagmajer* i Adjunkt Archiwum Wydz: Administracji Ogólnej *Goleński*; Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: Pomocnik Naczelnika Wydziału ruchu *Tański*; Stacji kl: 1ej Zawiadowcy: *Zagórski* i *Nowowiejski*, Kasjerowie: *Wąsowicz* i *Niewęgłowski*, i Expedytor *Wołuński*; kl: 2ej Zawiadowcy: *Zgorzelski* i *Chełczyński*; Kassjer *Smoniewski*, i kl: 3ej Zawiadowca *Hillern* i Archiwista Dyrekcji *Heppen*; p. o.: Inspektora Policji Twierdzy Zamościa *Buczacki*, Dziennikarza Głównego Rządu Guber: Augustowskiego *Opaliński*, Adjunktów Archiwum: Kom: Rzą: Sprawiedliwości *Wardyński*, i Dyrekcji Ubezpieczeń *Czarnowski*; Sekretarzy Biur Naczelników Powiatów: Siedleckiego *Przewóski*, Zamoyskiego *Dobroński* i Kalwaryjskiego Rachmistrza *Bogusławski*; Urzędnicy Kancellaryjni: Kom: Rzą: S. W. i Duchownych *Niżyński* i *Czekliński* i Rzą: Gubernjalnego Lubelskiego, *Michaelis*, ze starszeństwem. — Na Regestratora Kollegjalnego, Podrachmistrz Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, *Smirnow*, ze starszeństwem.

Cesarskie Towarzystwo Aklimatyczne w *Paryżu*, otrzymało od Biskupa *Mandżurji*, 300 kokonów jedwabnika żyjącego w *Chinach* północnych, na drzewach dębowych. Obecnie, gdy drzewa morwowe i jedwabniki podlegają zarazie, zaaklimatyzowanie nowo przysłanych exemplarzy, przedsięwzięte przez powyższe Towarzystwo, jest niezmiernie ważnem.

Szkockie Towarzystwo Wstrzemięźliwości, wyznaczyło nagrodę 100 funtów szterlingów (600 rs.), za najlepszą i popularną powieść, wykazującą szkodliwe skutki z nadużycia spirytualjów, korzyści wstrzemięźliwości i niemoralność handlu i wyrobu tych napojów; oprócz tego nagrodę 25 funtów szterlingów (150 rs.), za powieść dla dzieci, traktującą o tym samym przedmiocie.

Nadesłane przez A. R. studja historyczne, *Redakcja Kurjera* w tych dniach otrzymałą.

Następujący Duchowni posunięci zostali w tych czasach na wyższe stopnie: W Dyecezji *Kieleckiej*: X. Tomasz *Bąkiewicz*, na Proboszcza w *Sobkowie*, i X. Jan *Pasierbiński*, na Proboszcza w *Goleniowy*.— W Dyecezji *Augustowskiej*: X. Jakób *Choiński*, Kanonik Katedralny *Augustowski*, na Administratora Dyecezji; X. *Sąkowski*, na Proboszcza w *Pojewoniu*; X. Tomasz *Dobryłło*, na Proboszcza w *Pilwiszkach*; X. Leopold *Romatowski*, na Proboszcza w *Rutkach*; X. Maciej *Woranko*, na Proboszcza w *Wierzbołowie*; X. Stanisław *Bagiński*, na Proboszcza w *Miastkowie*.— W Zgromadzeniu XX. *Kapucynów*: X. Anicet *Sierakowski*, na Prowincjała; X. Norbert *Szczepański*, na Przełożonego Klasztoru w *Warszawie*; X. Xawery *Kralczyński*, na Przełożonego Klasztoru w *Lubartowie*; X. Zefiryn *Swistowski*, na Przełożonego Klasztoru w *Zakroczymiu*; X. Archanioł *Parselanus*, na Przełożonego Klasztoru w *Nowem-Mieście*; X. Eustachy *Łukaszewski*, na Przełożonego w *Łomży*, i X. Faustyn *Jastrzębiński*, na Przełożonego Klasztoru w *Lędzie*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Józefa *Wodzińskiego*, b. Urzędnika; tudzież Franciszkę *Jarosz*, wdowę po żołnierzu, dla których w skutek zaniesionych przez nich najpoddanniejszych próśb do Podnóżka Tronu, nadesłane zostały rezolucje przyznające wsparcie, ażeby po odbiór takowych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Juljana *Skrzeszewskiego*, który zostając w służbie za lokaja pod Nrem 1263, wyszedłszy bez wymeldowania, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Eleonorę *Stańską*, Wdowę po Radcy Honorowym, b. Naczelniku Stołu w Zarządzie Okręgu Naukowego *Warszawskiego*; oraz P. Balbinę *Osińską*, Wdowę po Urzędniku, której syn służy w wojsku CESARSKO-*Rossyjskiem* w stopniu Porucznika, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

JW. JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Metropolita *Warszawski*, powrócił z *Łowicza*.

JW. JX. Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup *Rodopolitański*, Suffragan Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, przyjechał z *Włocławka*.

Wyjechali z *Warszawy*: JJWW.: Jenerał-Lejtnant *Burmann*, Naczelnik IIgo Okręgu Korpusu Żandarmów do *Siedlec*, i Jenerał-Major *Sewastianow*, Naczelnik Wojenny Gub: *Augustowskiej* do *Suwałk*.

JW. *Czetyrkin*, Tajny Radca, wyjechał do *Augustowa*.

JW. Hr: *Starzeński*, Marszałek Szlachty Gub: *Augustowskiej*, wyjechał do wsi *Pietkowa*.

Dalszy ciąg Osób, których utwory wierszem lub prozą Stanisław *Jachowicz* do pisma zbiorowego otrzymał: A. Z., A. z P. M., A. J., T. z P. M., Franciszek Salezy *Dmochowski*, Antoni-Edward *Odyniec* (z *Wilna*), P. U., Adam *Pług* (Antoni *Pietkiewicz*) (z *Dżuryna* na *Podolu*), W. M., J. S., Zofja *Scisłowska* (z *Lublina*), Antoni *Szabrański*, A. K., Gabryela Ż., Wojciech *Szymanowski*, F. S., Juljan *Bartoszewicz*, M. h. p., J. W. W ogóle 172 osób! Prenumeratę na 6 zeszytów *Wieńca*, złp. 20 czyli rs. 3, przyjmują xięgarnie: J. *Blaszkowskiego* (w kamienicy Szpitala Śgo ROCHA, naprzeciw Śgo KRZYŻA), *Sennewalda* i *Friedleina*, niemniej magazyny i handle, WW.: *Konopackiego*, *Krausse*, *Krupeckiego*, *Pryfke*, *Schlenker*, *Schuster*, *Storsberg*, *Ziegler*; oraz Osoby uproszone. Każdy otrzyma zeszyty *Wieńca* od tej Osoby, która go na bilecie z odbioru prenumeraty pokwitowała. Główny skład prenumeraty i dzieła, jest w xięgarni wydawcy, Józefa *Blaszkowskiego*.

Od kilku lat robione są u nas próby uprawy roli za pomocą *guana*. Oprócz wiadomych już pokładów tego nawozu, donoszą z *Londynu*, że *Hiszpanie* odkryli nowe depozyta *guana* na *Cayos*, przyległych wyspie *Cuba*, od strony południowej. *Guano* to ma jednak być pośledniejsze od *peruwiańskiego*.— Z *Francji* donoszą, że znany tam P. *Bichès*, wynalazł nawóz, którym mechanicznie powleka ziarno, zanim takowem obsiewa rolę. Ponieważ tym sposobem pierwiastek rodzajny oblega *bezpośrednio* ziarno, z którego ma się rozwinąć roślina, przeto grunt nie wymaga już żadnego innego nawozu. P. *Bichès* utrzymuje, że jego kompozycji chemicznej 4ry funty wystarczają na przestrzeń 1go akra, i że zastosowawszy takową we *Francji*, byłby w stanie podnieść produkcję roczną *pszenicy* samej w tem Państwie, z 82 na 410 miljonów! Przytem słychać, że słynny Profesor *Saski*, Dr. *Stockhardt*, miał się wyrazić bardzo przychylnie o tym nowym systemacie użyźniania.

Fabryka i skład *lamp fotożenowych* P. *Jaglina*, przy ulicy *Senatorskiej* pod Nr 468/$_{c}$, nietylko wykończyła w własnych swoich warsztatach, ale i sprowadziła z *Paryża*, *Wiednia* i *Berlina*, znacznej ilości *lampy fotożenowe* od najprostszych za skromną cenę rs. 1 k. 50 za sztukę, aż do najwykwintniej ozdobnych, dochodzących aż do ceny rs. 150. Jednocześnie przez wzgląd na zgromadzoną obecnie w mieście naszem Publiczność z różnych prowincji Cesarstwa i Królestwa, należy nam zwrócić uwagę na rzeczone *lampy fotożenowe*, dotąd jeszcze nie dość u nas rozpowszechnione. W samej rzeczy fotożen, który w składzie P. *Jaglina* znajduje się, z najlepszych fabryk *angielskich* i *szkockich*, jako extrakt chemiczny, mineralny, nietylko nie zgęszcza się, ale nie wala, nie tłuści, a zatem ani samej lampy, ani osób koło niej zajętych, nie zanieczyszcza; pali się płomieniem przezroczystym i równym i nie kosztuje więcej nad $1^{1}/_{5}$ kop: na godzinę. Knot raz osadzony, wytrzymuje kilka miesięcy, a najwięcej nawet wysunięty, nigdy nie filuje i zapala się w jednej sekundzie za najlżejszem dotknięciem jakiegokolwiek płomyka; gaśnie tak samo za pierwszem dmuchnięciem, nie zostawiając po sobie żadnego swędu ani odoru. Sam rezerwoar *fotożenu* w każdej takiej lampie jest kryształowy lub szklanny, a zatem wlewając do niego rzeczony płyn, zwłaszcza przez otwór, nie mniejszy, jak u zwyczajnej szklanki, nigdy go przez wierzch przelać nie można; jednem słowem wszelkie niedogodności zwykłych lamp,

stanowczo tu są usunięte, a obok tego liczne nowe dogodności wprowadzone. Oprócz tego skład posiada znaczny dobór najbardziej gustownych i eleganckich wyrobów brązowych, jako to: *kandelabrów, tac, lichtarzy*, i t. d.; jakoteż maszynki do obracania rożnów, inodory najpiękniejsze; prawdziwe *paryzkie* perspektywy teatralne, i wiele innych.

Panie Redaktorze! Mamy od niejakiego czasu ciepła, pomimo to zaledwie jedne łazienki wiślane urządzone zostały przy moście dla szukających orzeźwienia w kąpieli. Przedsiębierca tych łazienek pobiera opłatę po 15 k. za każdą kąpiel (która to opłata w stosunku do k. 30 dobieranych za kąpiele zimowe w wannach jest krzycząco drogą); uważa jednak za zbyteczne udzielać kąpiącym ręczniki, miotełkę, lub tego rodzaju przedmioty do czystości niezbędne. Przed kilku dniami będąc w tym zakładzie, gdy zażądałem ręczników, posługujący podał mi ręcznik mokry używany przez jednego z sąsiadów, oświadczając, iż niema innych, a na usilną reklamacją moją u Gospodarza otrzymałem lakoniczną odpowiedź; w miejsce zaś miotełki do sukni, podał mi służący szczotkę, która jako antyk bardzo się kwalifikowała do zbioru starożytności. Pytam się więc, czy się godzi, ażeby Entreprener łazienek mający kilkaset a może i tysiąc złotówek dziennego dochodu tak lekceważył swych gości? Dwa są jednak sposoby zaradzenia złemu, to jest, ażeby Entreprener łazienek ogłosił publicznie, że ową złotówkę pobiera tylko za *przyrządzenie* wody wiślanej, i że ręczników, miotełek, grzebieni etc. nie udziela, a w takim razie każdy kąpiący się będzie przedmioty te z sobą przynosił, albo też, ażeby kto wybudował łazienki letnie porządne na wzór zagranicznych z wygodami potrzebnemi. Przedsiębierstwo takie nie może być niekorzystnem, a fundusze do tego znalazłyby się łatwo przez zawiązanie towarzystwa na akcje, do których uczestnictwa ja sam byłbym pierwszy. Racz WPan myśl tę podać pod rozwagę Publiczności, a być może, że się to na co przyda.— *J. H.*, Mieszkaniec *Warszawy*.

Damy któreby życzyły sobie zaopatrzyć się w spódniczki tak zwane koszykowe, znajdą takowe w zakładzie Pani *Kracińskiej* na *Nowym-Swiecie*, w domu JW. Hr: *Zamoyskiego*.

Na placu za ogrodem *Krasińskich* przy *Nalewkach*, w szopie stosownie urządzonej, okazywaną jest przez P. *Rautenberga*, cyklorama rzeki *Missisipi*, dawniej w sali Tow: Dobr: okazywana; a przy niej także *panorama* jest pomieszczoną.

Dr Hipolit *Korzeniowski*, przeniósł swe mieszkanie z ulicy *Sto-Krzyzkiej* do domu Szpitala Śgo Rocha, na *Krak:-Przedm:*, naprzeciwko pałacu Hra: Wincentego *Krasińskiego*.

Upraszam JJWW. i WW. Kollektorów, którzy raczyli podjąć się rozprzedaży biletów prenumeracyjnych na moje dwa ostatnie dzieła zbiorowe, aby złożyli opłatę za sprzedane bilety, w głównym kantorze prenumeraty, w xięgarni P. J. *Blaszkowskiego*, przy ulicy *Krako:-Przedm:*, naprzeciw pałacu JW. Jenerała Hr: *Krasińskiego*, załączając razem imiona i nazwiska Prenumeratorów i Prenumeratorek, czego właśnie nie uczynili ci nawet, którzy do rąk moich złożyli pieniądze, albo pocztą do kantoru głównego przesłali opłatę. — Teodozy *Sierociński*.

W okolicach *Nadreńskich*, mieszkanki tamtejsze używają szczególnego rodzaju przyrządu do prania koronek. Przyrządem tym jest naczynie gliniane dziórkowate, z pałączkiem, na które nawija się koronka i obwiązuje się nitką, aby takowa nie rozleciała się w gotowaniu, po czem wkłada się w garczek z mydlinami i tak się gotuje kwadrans. Jedna więc z dam tutejszych, to jest: W. *Ł.*, podróżując nad *Renem*, przywiozła takowy przyrząd i złożyła w *Redakcji Kurjera* dla obejrzenia za złożeniem co łaska na dochód PP. *Felicjanek*, ażeby westchnęły za duszę *Felixa*. Obok tego, jako rzecz nader praktyczną, taż sama Dama złożyła maszynkę do prasowania rękawków i wszystkich drobniejszych przedmiotów używanych do stroju płci pięknej; a co również obejrzeć można w *Redakcji Kurjera*, w tym samym celu jak wyżej.

W d. 28 Kwietnia r. b., umarł w *Wilnie* z żalem powszechnym, znakomity i zasłużony w mieście i prowincji Lekarz, ś. p. Franciszek *Wróblewski*, Dr Medycyny i Chirurgji, Rzeczywisty Radca Stanu, z kolei Lekarz Szpitala Siostr Miłosierdzia, Seminarjum Głównego *Wileńskiego* i miejscowego Instytutu Szlacheckiego. Urodzony r. 1789 w okolicy *Białegostoku*, pochowany został na smętarzu *Rossa*. Był on jednym z uczniów słynnego Dra Józefa *Franka*.

Jutro w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w Kaplicy PANA JEZUSA, o godzinie 10tej z rana, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę ś. p. Karoliny *Hess;* na które, pozostałe Siostry, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jak już donieśliśmy, jako w przed-dzień rocznicy śmierci ś. p. Jana *Bleszyńskiego*, Kupca i Obywatela m. *Warszawy*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godz: 11tej z rana; na które, pozostałe Dzieci i Wnuk, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro o godzinie w pół do 11ej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, za duszę ś. p. Wincentego *Pudłowskiego;* na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

W przyszły Wtorek, o godzinie 9½, odbędzie się poświęcenie kamienia, i Wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Anieli z Mrozowskich *Kuczyńskiej*, w Kościele *Powązkowskim;* na które, osierocony Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Za duszę ś. p. Józefa *Drozdowskiego*, b. Majora b. Wojsk Xięztwa *Warszawskiego*, w d. 6 b. m. we wsi *Sobolach* Gub: *Lubelskiej* zmarłego, odprawi się jutro Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów Warszawskich;* na którą Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza się o godz: 10ej rano.

Marya *Łempicka*, Panna, Córka Urzędnika Banku Teofila i Józefy z Czarnowskich Małżonków *Łempickich*, przeżywszy niespełna lat 22, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. W głębokim smutku pogrążeni Rodzice wraz z Synem i Córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 6tej po południu, z domu N° 2779 przy ulicy *Aleexandrja*, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj, rozstała się z tym światem, w wieku lat 11, Róża *Kalisiewicz*, Córka Urzędnika Sądowego. Pogrążeni w nieutulonym smutku Rodzice wraz z Synem, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro ogodzinie 6tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów,* na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Teofila z Brzezińskich *Szymańska*, Małżonka Starszego Konduktora Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Wyprowadzenie Jej zwłok, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się dnia jutrzejszego o godzinie 6tej po południu: oraz Nabożeństwo żałobne tegoż dnia i w tymże Kościele o godzinie 9tej z rana.

Wystawa Uczniów Szkoły *Sztuk Pięknych*, otwartą zostanie na widok publiczny w dniu $^{11}/_{23}$ Czerwca r. b., w lokalu tejże Szkoły, na *Krakowskiem-Przedmieściu* pod N° 394, i trwać będzie codziennie od godziny 11ej z rana do 1ej z południa, aż do d. $^{15}/_{27}$ t. m.

Czy będzie lub nie, pogoda, na zabawę kwiatową w połączeniu z loteryjną, a mającą się dać w Ogrodzie *Saskim*, na korzyść Starców i Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobr: zostających? było to pytanie, powtarzające się od dni kilku przez wszystkich, bo poprzedzające 17ty Czerwiec, czyli Środę, dnie, zalane były nieustannym deszczem, który niemało nam popsuł tegoroczne wyścigi. Nie zważając wszakże na taką trzy-dniówkę, Komitet wyznaczony z Towarzystwa Dobroczynności do urządzenia zabawy, zajął się gorliwie przygotowaniami do tejże, a przy chętnej pomocy PP. Majstrów tutejszych, już ciesielskiego P. *Bevense*, już tapicerskiego P. *Kamieńskiego*, powznoszono namioty według planów i pod okiem Vice-Prezesa tegoż Komitetu Radcy Budowniczego *Kropiwnickiego*, przybrano stosownie takowe, urządzono wystawy do fantów, zamówiono cukry, ciasta, lody, i t. p. słodycze, na których znaczny procent odstąpił jak zwykle Pan *Strasburger*, właściciel cukierni w Ogrodzie *Saskim*, i nakoniec zaopatrzono się w bukiety z kwiatów, dostarczone z prawdziwą bezinteressownością, tak przez tutejszy *Ogród Botaniczny*, jako też PP. *Czepińskiego*, i Braci *Hoser;* a przygotowawszy to wszystko, oczekiwano łaski OPATRZNOŚCI, i zesłania odpowiedniej pogody zabawie, albowiem od niej jedynie zależało powodzenie, a raczej zapewnienie losu starców i sierot, przez powiększenie ich funduszów. Znane ze swojej dobroczynności i szlachetności serc Damy, podjęły się zająć sprzedażą cukrów, ciast i kwiatów, po namiotach, oraz nadzorem przy kołach loteryjnych, wraz z pomocą Członków Warsz: Tow: Dobroczynności, przeznaczonych do różnych w dniu tym obowiązków. Przyszedł nareszcie dzień oczekiwany, czyli upragniona pogoda, a dniem tym był wczorajszy, w którym odbyła się pomieniona Zabawa. O godzinie więc 4tej z południa, już wszyscy Członkowie Towarzystwa byli na swem miejscu, oczekując na JJWW. i WW. Opiekunki tegoż Towarzystwa, które w następujący sposób zajęły namioty: Hermancja Hrabina *Uruska* w towarzystwie Baronowej *Zass*, i JJOO. Xiężniczek Olgi i Zofji *Gorczakow*, w namiocie położonym w środku głównej alei. Hortensja Hra: *Malachowska*, w namiocie po prawej stronie przy wejściu do cukierni Pana *Strasburgera*.— Hrabina Andrzejowa *Zamoyska*, wraz z Marją *Rawicz*, w namiocie przy wodach mineralnych, do przyozdobienia którego, przyłożył się także i Pan *Flatau* właściciel Instytutu pomienionych wód.— Henryeta *Rosen*, w namiocie przy wejściu do ogrodu od strony placu *Saskiego*, gdzie odbywała się sprzedaż samych tylko kwiatów, tak jak w powyżej wymienionych namiotach, sprzedaż cukrów, ciast i t. p.— Hr: A. *Krasińska* w namiocie przeznaczonym także na sprzedaż kwiatów, przy wejściu do ogrodu od strony *Żelaznej Bramy*.— Wincenta *Zacharkiewiczowa*, w namiocie dla sprzedaży biletów loteryjnych, a zarazem i asystowania przy losowaniu z urny, w środku głównej alei.— M. *Stankiewiczowa* małżonka Radcy Stanu, w namiocie dla sprzedawania takichże biletów i asystowania przy urnie, pod galerją wód mineralnych.— Nakoniec Benigna *Turska*, Małżonka Rz: Rad: Stanu, w namiocie przy wejściu do głównej alei, od strony *Saskiego* placu, dla sprzedaży biletów loteryjnych i asystowaniu przy urnie. Oprócz tego każda z Opiekunek zaprosiła do grona swego kilka współtowarzyszek, będących prawdziwą tych namiotów ozdobą. I tak: oprócz głównego namiotu w porządku jak wyżej; w namiocie przy cukierni P. *Strasburgera* z Hra: Hortensją *Malachowską*, Hrabianka Alexan: *Chodkiewicz* i Hrabianki *Łubieńskie*, Córki Hrabiny *Sewerynowej;* z Henryetą *Rosen*, Pani *Zielińska;* z Wincentą *Zacharkiewiczową*, Panna *Podoska*, Pani *Kochańska* i Panna Anna *Korzeniowska;* z Panią *Turską*, Panny *Chwalibóg;* z Hra: Adamową *Krasińską*, Hrabianki *Tyszkiewicz;* z Hra: Andrzejową *Zamoyską*, Hrabianka Róża *Zamoyska* i tak dalej. W miarę zatem zbliżania się przedwieczornej doby, obszerny ogród *Saski*, zaczął się we wszystkich aleach coraz bardziej napełniać osobami płci obiej, zaszczycony obecnością JO. Xięcia *Gorczakowa* Namiestnika. Z gronem *Warszawian* i *Warszawianek*, mieszali się szanowni Ziemianie i ich Rodziny, tak chętnie zawsze podzielający z nami wszelkie rozrywki, a zwłaszcza też połączone z dobroczynnym celem. I grono to rosło i olbrzymiało w coraz większe, i w coraz liczniejsze massy, przesuwające się tu i owdzie; już dla posłuchania orkiestry *Lignickiej* P. *Bilsego*, który dnia tego z całą szlachetnością ofiarował się bezinteressownie, już dwóch innych muzyk wojskowych; już dla przyjęcia czynnego współudziału w Zabawie mającej na widoku pomoc starcom i sierotom; już dla rzucenia datku za kwiatek, a często tylko i listek, piękną rączką podany; już dla kupna biletu i popróbowania następnie uśmiechu fortuny, nad który nie jeden, przekładał stokroć uśmiech asystującej przy urnach płci pięknej; już wreszcie dla rzucenia okiem po tym ogrodzie, a raczej aleach jego, zapełnionych żywemi i wabiącemi swą cudną rozmaitością kwiatami. Na co nie dozwoliły *Bielany* i *Wyścigi*, na to otworzyła pole Zabawa kwiatowa, dla tego też rozwinął się gust naszych piękności, przybranych zarówno z wdziękiem jak z smakiem, zarówno z skromością jak i z wykwintnością. Ale w tym wirze prawdziwych czarodziejstw, nie dotykamy dziś tej gałęzi, bo wybór tam zbyt trudny, gdzie tysiące do wyboru przedmiotów. Przed wieczorem zajaśniała illuminacja, a miejsce bijących przez cały czas wodotrysków, zajęły ognie *bengalskie*. Przechadzki przeciągnęły się aż do blasku Xiężyca, aż do głosu chrapowatej grze-

chotki strażnika, zdziwionej, że po raz pierwszy nie zważano na jej zegarowe tony, pomimo zbliżającej się a tak pogodnej jak dzień cały północy. Dzięki więc naprzód OPIEKUNOWI sierot, patrzącemu na nas z Niebios, za zesłanie pożądanej pogody, a następnie dzięki tym wszystkim, którzy czynem lub datkiem, współudziałem lub radą, przyczynili się do pomnożenia funduszu starców i sierotek. Ale głos nasz niczem jest w porównaniu z Modlitwą ostatnich, jaką dziś już zapewne ślą za Dobroczyńców, ani z tem zadowoleniem wewnętrznem, jakie każdy w głębi serca czuje, przebiegając myślą ów dzień wczorajszy. O wypadku wpływów, doniesiemy w swoim czasie: dziś tylko dodamy, że do 6 mniej więcej tysięcy musiało być osób.

P. Maurycy *Barancewicz*, Radca Honorowy, Komisant od Kupców *Moskiewskich*, w tych dniach przybył z Cesarstwa do *Warszawy* z wyrobami na wystawę, o których podamy wiadomość.

Na mocy rozporządzenia Towarzystwa Pierwszego Zakładu Transportów z d. 20 Maja (2 Czer:) r. b., w miejsce b. Zarządzającego Kantorem Transportów w *Warszawie* P. Karola *Lüderwaldta*, naznaczony został P. Mieczysław *Pasderski*, który objął czynność swą dnia 7/19 Czerwca r. b.— W zastępstwie Towarzystwa, Robert *Beniewski*.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bitse*, od godz: 6tej z południa, wykona różne dzieła muzyczne.

Ostatnie przedstawienie w Cyrku *Renza* nastąpi dnia 2go Lipca, to jest będzie tylko jeszcze 12 przedstawień. Dnia jutrzejszego, zacznie się o godzinie 6ej; po raz drugi, *Minotaurus* czyli zakochany duch gór. *Mac Donald*, ogier siwy *trakeński*, jeżdżony przez E. *Renz*. *Emir*, ogier siwy *arabski*, wprowadzony przez E. *Renz*. Drugie wystąpienie nowo przybyłego Komika P. *Chadwick*. *Arabeska*, klacz siwa *arabska* jeżdżona przez Pannę Maryę *Hölle*.— Na wczorajszem przedstawieniu w Cyrku P. *Renza*, danym na benefis P. *Stonnet*, wszystkie miejsca zajęte zostały. Publiczność przyjmowała benefisanta z wielkiem zadowoleniem, którego oznak nieszczędziła i nowo przybyłemu do *Warszawy*, a poraz pierwszy występującemu wczoraj Komikowi Panu *Chadwik*.

Oczekiwana słynna kapela *Węgierska*, pod dyrekcją Pana *Farkas Miska*, sprowadzona osobiście przez Pana *Marcellego*, Właściciela *Nowej Arkadji*, przybyła wczoraj do *Warszawy*, i dziś po południu po raz pierwszy wykonywać będzie w *Nowej Arkadji* różnego rodzaju utwory muzykalne, najcelniejszych Kompozytorów. Bardzośmy ciekawi.

Wczoraj w Salach Redutowych, odbył się koncert układu P. *Łazarewa*. Zapewne które z pism specjalnych, a mianowicie *Ruch Muzyczny*, rozbierze szczegółowo utwory tego kompozytora; my zaś tylko donosimy o nim jako o dopełnionym fakcie, dodając, że Publiczność nie szczędziła oklasków, tak dla Orkiestry tutejszego Teatru wykonywającej te kompozycje, jako też i dla Artystów przyjmujących współudział w koncercie.

AMERYKA.— Ostatnie listy z *Nowego-Orleanu* donoszą, że niema tam już mowy o nowej wyprawie do *Nicaragua*, pod kierunkiem *Walkera*. Deputacja znakomitszych mieszkańców *Nowego-Orleanu*, udała się do tego flibustjera, i zapowiedziała mu, że przez składkę zostaną zebrane takie fundusze, iż powodzenie przedsięwzięcia za pewne uważać będzie można, ale *Walker* oświadczył, iż niepodobna mu przyjąć dowództwa, z powodu osłabionego zdrowia i zamiaru przepędzenia życia w spokojności. — Wiadomości z *St. Domingo* dochodzą do 4go Maja. Mimo usiłowań nowej administracji *Dominikańskiej*, stan kraju pogorszał się, nędza zwiększała się i głód był prawie nieuchronny. Zawieszenie broni z *Haiti* rozpoczęło się 15go Lutego, ale dotychczas nie wywarło żadnego skutku zbawiennego. (Ind: Belge).

ANGLJA. *Londyn, 16go Czerwca.* — Dziś po południu, w Kaplicy prywatnej pałacu *Buckingham*, odbył się Chrzest najmłodszej córki Królewskiej, która otrzymała imiona: *Beatryxa-Marya-Wiktorja*. Obrzędu dopełnił Arcy-Biskup *Kanterburyjski*, w towarzystwie Biskupów *Londynu* i *Chester*, oraz Dziekana *Windsorskiego*. Wieczorem, z powodu tej uroczystości, daną będzie świetna uczta w pałacu.— Rząd zamierza zaprowadzić instytucją hypotek, której *Anglja* dotychczas nie posiada. W tym celu Parlamentowi złożono stosowny rapport. (N. Pr: Ztg).

AZJA.— Z *Teheranu* listy ostatnie są datowane 28go Kwietnia. Szach *Perski* był tak zadowolony wpływem, jaki wywarł pobyt jego Ambassadora w *Paryżu*, iż postanowił wysłać jednego z najstarszych synów swoich, Xięcia *Muzaffar-Eddina*, w podróż po *Europie*, a mianowicie do *Francji*, *Anglji*, *Austrji* i *Rossji*. Jeśli zamiar ten wejdzie w wykonanie, Xiążę pojedzie w końcu Lipca. — Gubernator Jeneralny *Wschodnio-Indyjski*, postanowił wcielić do posiadłości *Angielskiej* państwo *Bijoy-Singka*, Radży *Hindou-Khouch*, zmarłego 11go Kwietnia bezdzietnie i bez następców. Territorjum to leży na południowym spadku gór *Hindou-Khouch*, zwanych *Kaukazem Indyjskim*, a ciągnących się od granic *Persji* do *Indji*, na północ *Afganistanu*, a południe *Badekanu* i swobodnego *Turkestanu*. Są to okolice bogate i obfite, i mające oprócz tego ważność polityczną, przez swe położenie jeograficzne. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż, 16go Czerwca.* — Dziś, o 2ej po południu, wymieniono w Ministerstwie spraw zagranicz: ratyfikacje traktatu *Newszatelskiego*. — Wyjazd Cesarza do *Plombières* nastąpi 28 b. m. Ztamtąd J. C. Mość ma się udać do *Osborne-House*, dla odwiedzenia Królowej *Angielskiej*.— Hr: *Kisielew*, Ambassador CESARSKO-*Rossyjski*, wyjedzie ztąd 20 b. m., korzystając z 2-miesięcznego urlopu.—Naczelnicy plemion *Kabylskich*, które poddały się teraz *Francji*, mają przybyć do *Paryża*. (St: An:).

Paryż, 18 Czer:, (wia: tel:).— Rozdano tu buletyny wyborcze *Cavaignaca*, oraz rozlepiono po rogach ulic zalecenie Kandydatury P. *Goudchaux*.— *Siècle* otrzymał nowe ostrzeżenie, gdyż opozycji wyłącznie przypisywał zachowanie zasad z 1789 r. Dziennik ten dwukrotnie już był ostrzegany, Rząd jednak nie zamyka tego najśmielszego organu opozycyjnego, chcąc dać zupełną swobodę walce wyborczej. (St: An:).

NIEMCY. — Jenerał *Todtleben*, przybył 15 b. m. do *Ludwigsburga*. (N. P. Z.).

Rozmaitości. — W dniu 24 Maja, w Kościele Katetralnym w *Ankonie*, draperja, którą do około przystrojona była kopuła, zajęła się od świecy. W jednej chwili w przepełnionym do natłoku Kościele, powstał pożar do koła kopuły, a lud ścisnął się w nawy poboczne, i w największym porządku nawami temi posuwał się ku wielkim drzwiom Kościoła na rozcież otwartym. Temu porządkowi przypisać należy, że nie było żadnego przypadku, jakkolwiek jeden z wielkich świeczników u kopuły zawieszonych, a którego sznur przepalił się, runął na ziemię. Straż ogniowa, która jak po wszystkich miastach *włoskich*, wzorowo jest urządzona, w kilku minutach przybyła z sikawkami, i takowe wtoczono do Kościoła i ugaszono pożar, który byłby niebawem cały Kościół ogarnął. Katedra w *Ankonie* bogatą jest w stare pamiątki i obrazy dawnych mistrzów, a zbudowaną była na ruinach świątyni pogańskiej. — *Dorus*, Król *Peloponezu*, który żył około 1521 r. przed CHRYSTUSEM, rozkazał wybudować Świątynię na cześć *Junony*, podług swego gustu i planu; ztąd też później porządek takiego budowania jaki zachowano w tej Świątyni, nazwano *doryckim*. — Pewien Jegomość taką z swoim nowym służącym zrobił umowę: »Mój *Janie!* we wszystkich twoich świadectwach napisali, żeś wierny i pilny, ale że się napijasz: a że mój bracie i ja za kołnierz nie wylewam, więc będę na twój nałóg pobłażającym; jeden tylko warunek zastrzegam: abyś w ten dzień był trzeźwy, kiedy ja sobie podchmielę; czy się zgadzasz mój bracie?...” »Zgadzam Wielmożny Panie.” i *Jan* z radością wypełniał służbę u Pana, którego sądził wyrozumiałym i sprawiedliwym. W tydzień później, *Jan* za służbę Panu swojemu dziękuje. »A cóż to *Jasiu!* czy ci krzywda u mnie?” »Naturalnie że krzywda; Wielmożny Pan dzień po dniu pijany, kiedyż ja się upiję?”

W pozycji targów *Angielskich* nie widzimy materjalnej zmiany.— We *Francji* targi obojętne, więcej wszakże dążności ku uchyleniu się. — W *Hollandji, Belgji* i *Hamburgu* ceny trzymały się mocno, bez materjalnego wszakże podniesienia. — Na naszej giełdzie było dość ochoty do kupna po cenach dawniejszych. Płacono za łaszt: *pszenicy* wagi *hollenderskiej*: od 123 do 135 funtów, guld: prus: od 490 do 690, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 5 kop: 52½ do rs. 7 k. 87½; *żyta* wagi *hollenderskiej* od 113 do 126 funtów, guldenów prus: od 270 do 332, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 3 kop: 4½ do rs. 3 kop: 78; *owsa* do 159 guldenów prusk: czyli za korzec *Warszawski* do rs. 1 kop: 81; *grochu*, guldenów prus: od 330 do 336, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 3 kop: 72 do rs. 3 kop: 78.— Czas mieliśmy dżdżysty i ciepły; pola się poprawiły.— *Gdańsk*, dnia 11go Czerwca 1857 r. — A. *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieńkowski Józ: Oby: z Sulina nr 614; Bobiński Albert Budow: z Brześcia Lit: nr 1260; Cichocki Dom: Ob: z Sieciechowa nr 584; Frankowski Alex: Porucz: z Kijowa nr 394; Lesiński Ign: Ob: z Borówna nr 643; Radoliński Stan: Ob: z Złotnik nr 414.

Wyjechali: Boimski Jak: Ob: do Kutna; Chełmski Stan: Oby: do Woli Kamockiej; Drohojewski Wład: Ob:, i Grocholski Lud: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Potulicey Józ: i Stan: Hr. do Obór; Szarow Wasil Rad: Stanu do Grodna.

Przyjechali koleją żelazną: Celichowski Ant: Naucz: z Poznania nr 546; Evans Duglas Ob: z Wrocławia nr 1766; Keller Lud: Dr z Wrocławia nr 477; Łubieńska Konst: Żona Tajnego Rad:, Senatora, z Austrji; Sołtykow Xiążę z Paryża nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Czartoryjski Alex: Porucznik do Włoch; Evans Duglas Ob: do Londynu; Keller Kar: Naucz: Prywatny do Niemiec; Saburow Elżb: Żona Jene:-Lejt: do Włoch.— Fetke Mich: Komisarz Policji Pruskiej do Poznania; Gumowski Cyprjan Urzę: do Ostendy; Homolacz Kazimiera Ob: do Krakowa.— Dolińska Nadzieja Oby: do Włoch; Otto Edw: Podaptekarz do Teplitz.

DONIESIENIA.

Ogłoszenie o sprzedaży Dóbr Lebiedziów z przyległościami. — Z powodu niedojścia do skutku licytacji w terminie 28 Maja (9 Czerwca) 1857 r., o którym pisma publiczne po dwakroć doniosły, w nowym terminie, Wyrokiem Trybunału Cywil: Guber: Lubels: w Siedlcach, z d. 4 (16) Czerwca 1857 r. oznaczonym, to jest w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1857 r. o godz: 4 po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywil: Gub: Lubel: w Siedlcach, sprzedane będą stanowczo w drodze działów przez publiczną licytację: **DOBRA Ziemskie Lebiedziów** z przyległościami, w Okr: Bialskim Gub: Lubels: położone, z folwarku i wsi Lebiedziew składające się; ogólnej rozległości dziesiatin 1141½ (włók 76 morgów 2 prętów 152) mające; od m. Powiatowego Biały wiorst 35, od Międzyrzeca 63, od Terespola, traktu bitego, i rzeki spławnej Bug, wiort 5 odległe; niepodzielnie do własności SSów Franciszka i Zofji z Lutosławskich małżonków Grabowskich należące. Dobra te ocenione zostały przez biegłych, z rozległości i gatunku użytek dających szczegółów, na summę rs. 22,810 kop: 38. Licytacja rozpocznie się od summy zniżonej rs. 17,107 kop: 79. Vadium wynosi rs. 2,250. Detaxację, Mappę i Rejestr pomiarowy, oraz zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, w Kancellarji Pisarza Trybunału złożony, przejrzeć można każdego czasu u podpisanego Patrona przy Trybunale Cywil: w Siedlcach, w mieście Siedlcach zamieszkałego, sprzedaż popierającego. — Jan *Chomiszewski*, Patron.

DOBRA ZIEMSKIE OSTRÓWEK, z Folwarkami Ostrówek, Tyniec i Antoniówka, z trzema wioskami zarobnymi, w Gubernji Lubelskiej, w Okręgu Lubartowskim, graniczące z dobrami Lubartów i Kock, nad rzeką spławną Wieprzem położone, przestrzeni ogólnej około 3,000 dziesiatyn czyli włók 200 mające, w pośród czego Lasu dziesiatyn 750 czyli włók 50, z urządzonym i przeprowadzonym płodozmianem, z obszernymi Łąkami i Pastwiskami, z Zabudowaniami nowo-wzniesionemi, mianowicie: z dwoma Gorzelniami i Browarem, z Inwentarzem żywym lub bez inwentarza, z Kapitałem przeszło 30,000 rs. przy gruncie pozostać mogącym, z prawem umarzającym się lub wieczyście niewymagalnym co do pewnej części; są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, za zgłoszeniem się do Rządcy Hotelu Rzymskiego w Warszawie, lub do Właściciela w dobrach pomienionych mieszkającego.

Rejent Kancellarji Okręgu Piotrkowskiego.— Stosownie do żądania Opieki nad nieletniemi, po Tomaszu i Alexan: z Linowskich Orsettich, pozostałemi dziećmi ustanowionej, zawiadamia niniejszem, że w d. 16/28 i 17/29 Czerwca r. b. od godz: 1ej z połud:, a dni następnych od godz: 9 z rana, na gruncie dóbr Rokszyc Okr: Piotrkowskim, obywać się będzie publiczna licytacja INWENTARZY, a mianowicie: Owiec około sztuk 1,600, Koni około 30, Wołów, Krów, Jałowizny około sztuk 130, jak niemniej Narzędzi rolniczych i gospodarskich, Wozów i Zaprzęgów, w którym to terminie chęć licytowania mających, do miejsca wyżej wyrażonego, zaprasza się.— *Stokowski.*

Dnia 19 b. m. zginął **Kanarek** cały żółty, bez odmiany, stanowi on drogą pamiątkę dla osoby poszkodowanej; zatem łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 1247 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze, nad Cukiernią Semadeniego, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Potrzebny jest dla Kawalera, Urzędnika, od Śgo Jana, **Pokój** przy familji, z wspólnym lub osobnym byleby bezpiecznym wchodem. Ktoby takowy miał do odnajęcia, zechce swój adres zostawić w Cukierni P. Trojanowskiego, przy ulicy Nowy-Świat.

SKŁAD BIAŁYCH TOWARÓW (Weissewaren) i HAFTÓW

J. SEELIG,

w Wrocławiu, ulica Świdnicka (Szweidnicer Strasse) Nr 3.

Poleca swój bogato assortowany Handel zawierający następujące artykuły:

Hafty Francuzkie i Szwajcarskie;
Firanki Tiulowe, Muszlinowe, Rouseau;
Kołdry Pikowe i Tiulowe;
Pończochy i **Materje** negliżowe Angielskie;
Suknie Muszlinowe haftowane;
Szlafroczki Batystowe haftowane;
Mantylki Muszlinowe i Tiulowe haftowane;
Chustki do Nosa prawdziwe Batystowe haftowane;
Poduszki i **Kaftaniki** negliżowe Batystowe hafto:;
Kołnierzyki i Rękawiczki Bruxelskie haftowane;
Mantylle, Woalki, Chustki i Koronki, czarne.

Mając bezpośrednio stosunki z najceluiejszemi Fabrykami tak krajowemi jak zagranicznemi, jestem w możności wyż wyszczególnione Towary, po cenach zbyt tanich sprzedawać.



W domu P. Jagielskiego, pod Nr 630 przy ulicy Trębackiej, są do sprzedania **Meble** mahoniowe, jako to: Kanapa, dwa Fotele, 10 Krzeseł włosiennicą krytych, Stół przed kanapę z klapami orzechowy. Wiadomość w Zakładzie Gastronomicznym.

Osoba płci żeńskiej, życząca sobie towarzyszki na wspólny koszt, do wód zagranicznych w Eger, zechce zgłosić się do Właściciela domu Nr 2,409, przy ulicy Nowolipie.

SZPAK, uczony gadać i śpiewać, jest do sprzedania przy ulicy Pokornej, pod Nr 2233, w domu P. Grymowskiego. Zgłosić się można każdego czasu do P. Ehrenpreis.

Żądaną jest **Osoba** umiejąca dokładnie szyć na maszynie wynalazku Amerykańskiego. Zgłosić się należy do Dowódzcy Sofijskiego Pułku, w koszarach Ujazdowskich.

Cztery **Pokoje** i Salon z Kuchnią angiel:, Piwnicą, Drwalnią i z małym Ogródkiem, są do wynajęcia od Śgo Jana. Wiadomość przy ulicy Twardej pod Nr 1098.

SKŁAD SUKNA, KORTÓW i PŁÓTNA

JÓZEFA NOWAKOWSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 a,

pośpiesza zawiadomić Szan: Publiczność, iż zaopatrzóny został z wiosną r. b., podobnież jak w latach poprzednich, przez najpierwsze fabryki krajowe i zagraniczne, w wszelkiego gatunku i koloru **Sukna**, w **Korty letnie** (podwójnej szerokości, od kop: 90 za 1 łokieć), w **Korty zimowe** w najrozmaitszych gatunkach, **Siberyny** na okrycia Damskie i Męzkie, **Corting** na letnie Palta, Korty francuzkie na letnie Palta, **Drylichy** Angielskie różnych desseni i kolorów, **Kołdry wełniane** Angielskie i Sławuckie, **Chustki** i **Szale** Damskie, wełniane; SUKIENKA i KORCIKI Damskie; **Kamizelki** jedwabne, kaszmirowe i pikowe, najświeższych gustów i desseni; KAPELUSZE Paryzkie męzkie, KRAWATY i CHUSTKI jedwabne na szyję, AXAMIT czarny Lyoński, **PŁÓTNO czysto-lniane** krajowe i zagraniczne, webowe, kopowe, Szlązkie, Irlandzkie i Hollenderskie, w rozmaitych cenach i gatunkach; Płótna na prześcieradła bez szwu; CHUSTKI do nosa białe i kolorowe rozmaitych cen i gatunków; Płótna na Koszule kolorowe; **BIELIZNĘ stołową** na 6, 12, 18 i 24 osób; SERWETY i OBRUSY różnej wielkości pojedynczo; Serwety desserowe, białe i szare, z frędzlami i bez frędzli; Przody płócienne do koszul, i PONCZOCHY niciane.— **1,000** łokci zagranicznego Płótna w resztkach, po zniżonych cenach jest do sprzedania. — Polecając się z powyższemi Towarami, ma honor uprzedzić, iż posiadając je bezpośrednio z najpierwszych fabryk Skład, takowe postanowił sprzedawać jak najtaniej; a w rozmaitości gustów jako też i cenach, dogodzić wymaganiom szanownej Publiczności, która w swych życzeniach zawiedzioną nie będzie. — Józef *Nowakowski.*



Kocz-Kareta, mocno i lekko zbudowana, zupełnie nowa i nic nie używana, na stojących resorach, z przyczyny, iż zamierzona podróż nie przyszła do skutku, jest za bardzo nizką cenę do sprzedania, u Fabrykanta Pojazdów Jaruszyńskiego przy ulicy Elektoralnej, w domu Bergsohna.



Potrzebną jest POŻYCZKA rs. 4,500, na 1szy Nr hipoteki Dóbr w Pow: Włocławskim. Wiadomość u Zarządzającego Domem pod Nr 726, przy rogu ulicy Leszno i Orlej.



ŚLEDZI Hollenderskich, wyborowych, tłustych, z trzeciego tegorocznego połowu, w całych, pół i ćwierć baryłkach, nadszedł znaczny Transport do Handlu Piotra *Kędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej Nr 587. Tamże nadszedł Transport POMARAŃCZ słodkich.



SUMMA rs. 7,500, na pewną hipotekę Dóbr ziemskich, zaraz po Tow: Kred: w Pow: Warsz: położonych;— oraz Summa rs. 20,000, na 1szą hipotekę Domu w Warszawie, przy uli: Senatorskiej położonego, potrzebne są zaraz do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim Nr 14, od godz: 2ej do 4ej.

Trzy **Pokoje** i Kuchnia ang:, są do najęcia z meblami i fortepjanem, na 3 miesiące od Śgo Jana, przy ulicy Długiej pod Nr 586*b*, dom W. Cyprysińskiego, na 2m piętrze, w pawilonie frontowym, po prawej stronie. Wiadomość u miejscowych Stróżów.

Dwa **Pokoje** z Przedpokojem, na 2m piętrze od frontu, na Krak:-Przedm:, Kawalerskie, z meblami lub bez, na 3 miesiące, każdego czasu do najęcia. Wiadomość w Sklepie Sygar, na dole, naprzeciw Zjazdu.



Meble rozmaite i Ruchomości, mogące być użyte do jakiego zakładu, są do sprzedania za nizką cenę, pod Nr 796 przy ulicy Elektoralnej, wprost Banku. Wiadomość u Stróża.

BANK POLSKI.— Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 10/22 Czerwca r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, publiczna licytacja, na sprzedaż Dóbr ziemskich **Lubartów** z przyległościami, w Pow: i Gub: Lubelskiej położonych; po odprzedaniu 2ch Kluczy, Kijany i Rudka Kijańska, mających mieć przestrzeni, według pomiaru ogólnego z roku 1847, włók 2066, morgów 2, prętów 264 czyli dziesiatin 31,764 (w czem lasu około włók 750), a to pod następującemi głównemi warunkami:

1) Possesja cywilna dóbr liczyć się będzie dla Nabywcy od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. 1857.

2) Szacunek ogólny tych dóbr ustanawia się na summę rsr. 960,000, która zaspokojoną będzie jak następuje:

a, z pożyczki T. K. Ziemskiego 3° okresu w summie rs. 376,680, dobra te obciążającej, Nabywca przejmie do zapłacenia summę rs. 344,349 k. 67½, jaka po uiszczeniu raty Czerwcowej r. b. pozostanie w dalszych ratach do umorzenia.

b, Nabywca w ciągu dni 20u po licytacji, zapłaci w Kassie Banku summę rs. 205,650 kop: 32½.

c, Summę rs. 410,000 uzupełniającą powyższy szacunek, tudzież przewyżkę jaka na licytacji postąpioną zostanie, obowiązany będzie Nabywca zapłacić Bankowi najdalej w ciągu lat pięciu z procentem 4%.

3) Wypłatę summ ad *b* i *c*, wolno będzie Nabywcy uiszczać w Obligacjach Skarbowych Królestwa Polskiego 4ro procentowych w nominalnej wartości t. j. po kursie sto za sto.

4) Nabywca w użytkowaniu z lasów, obowiązanym będzie stosować się do planu gospodarstwa przez Komisję Rz: Przych: i Skarbu zatwierdzonego. Gdyby zaś zechciał albo większą ilość drzewa nad przepisy planu gospodarczego, częściowo lub hurtownie sprzedawać, albo też część jaką powierzchni do obrębów leśnych należącej, przeznaczyć na wykarczowanie, winien uzyskać na to zezwolenie Banku, które wszakże nie będzie mu odmówionem, w miarę udowodnienia, że cena sprzedażna drzewa nie jest niższą od wartości rzeczywistej, i że pozostała na uposażenie dóbr przestrzeń leśna, przynajmniej 500 włók zajmować jeszcze będzie, tudzieżże drzewo wydawanem być ma w miarę zapłaty ceny szacunkowej do Kassy Banku, z przeznaczeniem tego funduszu, na spłatę wierzytelności Banku.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązanym będzie złożyć na wadium summę rs. 63,000 w gotowiźnie lub papierach publicznych krajowych procentowych w imiennej wartości, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast będzie zwrócone.

Szczegółowe warunki przejrzane być mogą w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego; o stanie zaś dóbr, każdy chęć kupna mający, przekonać się może na gruncie, do czego stosowne upoważnienie za zgłoszeniem się do Banku, udzielone mieć może. — Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, B. *Niepokojczycki*. Naczelnik Kancellarji, Radca Koleg:, *Łubkowski*.



W dobrach Grzybowilk Pcie Stanisławowskim, pół mili od Mińska, można nabyć 100 **Macior** i 100 **Skopów**, rasy poprawnej, zdatnych do chowu.

Rs. **15** nagrody, za znalezienie i dostawienie **PAPUGI** Szarej z ogonem pąsowym, która zbiegła dnia 20 b. m., z Pałacu Hra: St: *Potockiego*. Oddać do JW. Senatora *Hube*, w tymże Pałacu.

Pewna Dama udająca się w tych dniach własnym powozem, do m. KIJOWA, życzyłaby mieć towarzyszkę podróży na wspólny koszt. Wiadomość u W. Foland pod Nr 545, na 2m piętrze, przy ulicy Długiej.

Dobra **Szamów** z folwarkiem Rudniki, w Pcie Łęczyckim, pomiędzy miastami Kutnem, Łęczycą i Krośniewicami położone, pod korzystnemi warunkami są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na gruncie.

Ruchomości po niegdy Julji Ehestaedt pozostałe, jako to: Garderoba, Bielizna, Sprzęty, Precyoza, oraz Sklep Narzędzi Optycznych, Mechanicznych, Fizycznych, Matematycznych, i Materjały do tychże, sprzedane zostaną przez licytację publiczną, przed podpisanym Rejentem, pod Nr 477*a*, przy ulicy Senatorskiej o godz: 3 z południa, d. 10/22 Czerwca r. b. i w dniach następnych odbyć się mającą.— Stanisław *Jasiński*, Rejent.

Zarząd Dóbr Kwieciszek, w Starostwie Maryampolskiem, podaje do wiadomości, iż w tych dobrach odbywać się będzie w folwarku Kwieciszkach w dniach: 30 Czerwca, 1 i 2 Lipca; w folwarku Igliszkach, w dniu 3 i 4 Lipca; w folwarku Elżbiecinie, w dniu 6tym i 7 Lipca r. b., Licytacja za gotowe pieniądze najwięcej dającemu na sprzedaż **KONI** roboczych 42; BUCHAJÓW do krów 9; WOŁÓW roboczych 92; KRÓW 76; JAŁOWNIKA sztuk 11; OWIEC sztuk 717; różnych ZAPRZĘGÓW, Bryczek, Wozów, i Sań; oraz NARZĘDZI rolniczych, SPRZĘTÓW w gumnach, spichrzach, oborach i stajniach; dwóch Apparatów gorzelanych; Naczyń w jednym browarze piwnym do robienia piwa posługujących; Naczyń bednarskich i pompiarskich; Sprzętów w cegielni i wapniarni; Sprzętów różnych w Administracji i Urzędzie Wójta znajdujących się. Każdy nabywający jakikolwiek przedmiot, powinien za takowy po zalicytowaniu gotowizną zapłacić i z gruntu zabrać swoim kosztem, przed dniem 7m Lipca r. b. Bliższą wiadomość o szczegółach do licytacji powziąć można u miejscowego Rządcy Dóbr w Kwieciszkach pod miastem Maryampolem.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 13 cali —, (opada).

TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna Córka Bandyty*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pani Andrzejowa.— Graziella.— Nic bez przyczyny.*— Jutro, *Pani Andrzejowa.—Okrężne.*



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 110 przy ulicy Piwnej, trzeci dom za Kościołem, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Śliżyński*.

W NOWEJ WILLI przy ulicy Gęsiej pod Nr 2287, to jest w 3 posessji od rogu ulicy Nalewki, dziś nowo otworzonym został **Ogród Spacerowy**, w którym wyborowa Muzyka uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom: a w Apartamencie gustownie urządzonym, Orkiestra grać będzie do tańca.— Miejscowa Restauracja przysposobiła znaczny zapas POTRAW, oraz Napoi, tak krajowych, jakoteż i zagranicznych, przy rychłej usłudze.— Anna *Jankowska*.

Z FABRYKI
PIWA BAWARSKIEGO,
ALEX: LENTZKIEGO,

Uwiadamia się wszystkich biorących tak w Warszawie jak również PP. Kupców z Prowincji, iż sprzedaż PIWA Bawarskiego w jasnym kolorze, z wielkiej lodowni, od sześciu miesięcy konserwowanego, już się rozpoczęła.

W Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować d. 9 (21 Czerwca) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.